KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Lipca. — Rok 1835. Piątek. № 187 Jutro, S. Szymon z Lipnicy.

Do wiadomości umieszczonej w Kurjerze z d. 14 b. m. o inauguracji wizerunku N. PANI w instytucie rządowym wychowania Panien, przydać należy, iż po Mszy ś. i modłach o długie życie N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ w kaplicy instytutowej odbytych, JW. Dyrektor Główny prezyduiący w Kom: Rząd: S. W. D. i O. P. przemówił do młodych wychowanic, wystawiaiąc nieocenione dobrodziejstwa Najwyższej opieki MONARCHINI, i wspominaiąc razem iakie zalety i cnoty wieńczyć powinny ukształcenie odpowiadaiące celom instytutu, i powołaniu płci żeńskiej właściwe. Udał się potem do zwiedzenia całego zakładu, w którym starannie utrzymywany porządek zasłużył na iego pochwałę. Obszerny pałac na iednej z głównych ulic stolicy, odosobniony razem od miejskiego zgiełku, z pięknym przyległym ogrodem, odznacza się wzorowem urządzeniem wewnętrznem. Wizytatorka Jeneralna, z Ochmistrzynią, Nauczycielkami i Professorami instytutu, oraz z Dyrektorem Gimnazjum i instytutów naukowych województwa, przyjmowali JW. Jenerała, któremu w tej wizycie towarzyszyły znakomite osoby, Dyrektor wydziału wyznań i oświecenia, niemniej w całym składzie Rada wychowania publicz: i Prezes Kommissji Województwa Mazowieckiego. Przed oddaleniem się z instytutu, JW. Dyrektor główny był ieszcze przez kilka chwil obecnym na domowej uczcie, do której urządzony wielki stół w ogrodzie, mieścił przeszło 120 wychowanic, pensjonarek i uczennic obchodzących z tkliwą radością ten dzień dla nich pamiętny. Ta uczta dana z części funduszu w darze przez N. PANIĄ przeznaczonego, z którego ieszcze i inne potrzeby tego instytutu zaopatrzone zostały. Skromna prostota nowo zaprowadzonego ubioru w instytucie, miły oku widok sprawuie. Przy białym kolorze daią się postrzegać małe różnice koloru bronzowego i zielonego, które odznaczaią klassy. Ubior Nauczycielek, Ochmistrzyni i Wizytatorki ieneralnej instytutów naukowych płci żeńskiej iest ciemno-błękitny. Pensjonarki miały w tym dniu ubior biały, a życzyć należy i spodziewać się można że ich Rodzice każą im zastosować się do ogólnej iednostajności całego instytutu. — XX. *Bernardyni* na Krakowskiem Przedmieściu na mocy uzyskanego od Rządu upoważnienia do zbierania ofiar dobrowolnych na dokończenie Kaplicy przy ich kościele r. 1830 nakładem Bractwa znacznie w murach wzniesionej, polecaiąc względom łaskawych Dobrodzieiów Obywateli z tegoż Bractwa dobranych, znanych klasztorowi z dobrego charakteru i zaufania godnych, a dla niewystarczaiących sił, poświęcaiących się szukać w pomoc sobie osób dobroczynnych do ukończenia rzeczonej budowy, przestrzegaią zarazem Dobroczyńców swoich, aby nie innym dobrowolną ofiarę powierzać raczyli iak tylko tym, którzy udowodnią otwartą książką obejmuiącą w sobie kopję rządowego upoważnienia podpisem i pieczęcią Urzędu Municypalnego stwierdzoną. Oraz proszą aby grosz lub co bąć w materjałach ofiarowane, każdy z dobrodzieiów w książkę zapisać raczył. Przełożony, niemniej własną iak Bractwa i wielu pobożnych Osób powodowany chęcią, do ukończenia Domku dla Statuy N. MARJI P. *Loretańskiej* dziś w szczupluteńkim zakątku rzeczonego kościoła umieszczonej, w tym iedynie duchu czyni niniejsze uwiadomienie, aby grosz Dobrodzieiów ku chwale BOSKIEJ poświęcony, zabezpieczyć od podejrzanych rąk zmyślonych zbieraczy. — Stroskana Żona wraz z familją po zmarłym onegdaj ś. p. Franciszku *Malewskim* Urzędniku Pocztowym, zaprasza krewnych, przyiacioł i kollegów nieboszczyka

na exportacją ciała z pod Nr 404 przy ulicy Krakow: Przed: dziś o godzinie 5 z południa na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. — Od biletów sprzedanych na Faierwerk dany w zeszłą Niedzielę w *Królikarni*, dodatek 5cio groszówek przyniosł zł. 52 gr. 5, które W. Jan *Godecki* złożył w sklepie ubogich. Uważano atoli że wiele osób przypatrywało się temu kosztownemu widowisku, niemaiąc biletów; należałoby aby takowi spektatorowie przynajmniej przy tem zdarzeniu nie zapomnieli o ubogich! — Na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, zebrano w puszkę będącą w mieszkaniu JW. J. T. zł. 47 gr. 19. Uprasza się łaskawców u których znajduią się takowe puszki, aby, gdy iuż są napełnione, raczyli ie przysłać, gdyż Instytut zostaie w istotnej potrzebie dobroczynnego wsparcia. Dla tegoż Instytutu fabryka w *Czubinie* ofiarowała octu garncy 55. Za te dary, Rada Opiekuńcza składa najczulsze dzięki. — Michał *Karpiński* Bernardyn, otrzymał paszport udania się do *Jerozolimy* dla zwiedzenia Grobu ZBAWICIELA; w tych dniach uda się do *Odessy*, z kąd morzem ma odbyć tę daleką podróż. — Jeden z Pogorzelców, istotnie nieszczęśliwy, postradawszy wszystko co posiadał, wzywa serc litościwych o wsparcie. Swiadectwo iego znajduie się w Redakcji Kurjera, która dary dla niego przyjmuie. — Donieśliśmy w roku zeszłym, że w *Berlinie* a póżniej w *Petersburgu* zadziwiali znawców a zachwycali lubowników muzyki młodzi Wirtuozi na skrzypcach Bracia *Ejchhorn*, zwani następcami *Paganiniego*, starszy ma lat 13, a młodszy 10; onegdaj przybyli oni do Warszawy. — Rozpoczęta w dniu 6 b. m. Licytacja kosztowności w Banku Polskim zastawionych, a na terminie nie wykupionych, odbywa się ciągle w sali Giełdowej, w dniu zaś 20 b. m. sprzedawane będą na tejże licytacji zastawy znacznej wartości a szczególniej brylanty i perły orjentalne. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Cyruliku Sewilskim* przywołani JPanna *Riwoli*, oraz JPP. *Wajnert* i *Zdanowicz*, a po *Młynarzach* JP. *Domagalski*, tudzież JPani Eugenja *Koss* i JPanna Kons: *Damsówna*. Wkrótce w teatrze Rozmaitości daną będzie 1szy raz Komedja *Starsza Siostra*, iedno z nowych dzieł dawanych w teatrze Paryzkim zwanym *Gimnazjum dramatyczne*, z powszechnem zadowoleniem. — Rada Szczegółowa Szpitala w mieście obwodowem *Wieluniu*, powodowana wdzięcznością, składa najczulsze dzięki, najprzód W. Kommissarzowi Obwodu, za podanie proiektu ułożenia loterji fantowej na korzyść Szpitala w Wieluniu, a następnie Szanownym Obywatelom, Urzędnikom i Duchownym, mianowicie dostojnym Damom nieszczędzącym fatygi, tak w wykonaniu prac własnoręcznych, iakoteż w zbieraniu i udzielaniu podobnych przedmiotów mogących z ich strony być ulgą cierpiącej ludzkości. Dopełnienie tak chwalebnego zamiaru nastąpiło w dniu 12 z. m. w obec licznego zgromadzenia publiczności. Summa zaś ogólna z tąd wynikła zł. 2819 gr. 9 i od bezimiennego ofiary zł. 50, a zatem razem złp. 2869 gr. 9 wynosi. Oby wszystkie zakłady dobroczynności doznały podobnego ubiegania się o dobro powszechne, natenczas pod ojcowskim Rządem N. MONARCHY łaskawie nam panuiącego, którego szczególnem upodobaniem iest wznosić i wspomagać zakłady dobroczynne; Instytucje te szybkim krokiem dojdą swej doskonałości i ludzkość wiele na tem zyska, zmniejszy się widok niemal rozdzieraiący z żalu serca nasze, patrząc codziennie prawie na cierpiące w opuszczeniu, nam podobne istoty.

Francja. — Paryżanie spodziewali się, że rozpustnik *Rajer* surowiej będzie ukaranym; chociaż są i tacy którzy uniewinniaią obwinionego. — Na giełdzie Paryzkiej cokolwiek podniosły się papiery kraiowe i obce. — Xiążę *Talejrand* przed wyiazdem do Niemiec, ma odbyć ważną naradę z Królem i Ministrami; usiłowano skłonić go aby przyjął Prezesostwo rady Ministrów, lecz odmówił. — Podpułkownik

który wyzwał na poiedynek swego Pułkownika i za to został przez Ministra wojny oddany pod sąd woienny, został przez tenże sąd uwolniony. — Były Minister Hiszpański *Zea Bermudez* bawiący przez długi czas we Francji, wyieżdża do *Cieplic*.

Hiszpanja. — Zapewniaią, że gdy w tych dniach niepodda się *Bilbao*, wojna domowa przedłuży się bardzo znacznie. — Mówią, że armja Królowej z zagranicy zasiloną została znaczną ilością broni.

Grecja. — O dojściu pełnoletności Króla *Ottona* i objęciu przez niegoż rządów; Posłowie będący przy różnych dworach uroczyście donoszą; Poseł tego Króla będący w Stambule życzył osobiście donieść Sułtanowi o wstąpieniu na tron swego Monarchy, lecz tylko *Rejs Efendy* przyiął Posła. — Eskadra Angielska zarzuciła kotwicę pod *Salamis;* Majtkowie codziennie zwiedzaią *Ateny*. — Grecy życzą aby wszelkie działania rządowe odbywały się w ięzyku kraiowym, gdyż doiąd ogłoszenia władz były w ięzykach niemieckim lub francuzkim! — Kilkadziesiąt Bawarczyków będących w Grecji, przeszli do kraiu Tureckiego i przyięli wiarę Mahometańską. — Znowu słychać o wznowieniu się *Wehabitów* w *Azji*, powstaiących przeciw Sułtanowi.

Niemcy. — Królewicz Następca tronu *Pruskiego* z swą Małżonką aż do rewji Kaliskiej zwiedzać będzie różne części Niemiec połudnowych, a może część Włoch. — Z Belgji zbiegło do Holandji i Niemiec kilkunastu żołnierzy z obawy, aby ich niezmuszono udać się do Hiszpanji. — Mówią, że gabinet *Pruski* ma zamiar gorliwie zaiąć się ukończeniem sprawy Belgicko-Holenderskiej.

Rozmaitości. — Do *Bordo* przybył Kapitan okrętu z *Pondiszery*, który na pokładzie ma całe towarzystwo Indyjskich Aktorów, maią oni zamiar na wielkim tetrze w Bordo dawać dramy w indyjskim ięzyku! później maią się udać do Paryża, pierwszy Bohater nazywa się *Kolkam*, a pierwsza traiczna Aktorka *Tam Dszaur*, iest także między niemi młoda Tancerka nazwiskiem *Ariom-Kupam*, która na brzegach Koromandelu z naywiększym zapałem była przyjmowaną. — W Paryżu bardzo teraz podoba się Romans do spiewania *Ma Normandie*, iest on powtarzanym nie tylko w pierwszych salonach ale nawet między pospólstwem, iest to ieden z najprzyiemniejszych i najdelikatniejszych śpiewów iakie się we Francji udały. — W *Buloń* niedawno urodziło się szczególne nie żywe dziecię, przy exenterowaniu ani powierzchownie ani wewnętrznie nie można było poznać do iakiej płci należy! — W bliskości *Gravelines* niedawno rybacy schwytali węgorza elektrycznego, który tylko przy brzegach *Surinam* znajdnie się; właściciel okrętu, który tę rybę z sieci uwolnił, dostał najsilniejsze uderzenie elektryczne, cała osada okrętowa probowała tej siły elektrycznej, aż nareszcie ryba zdechła. — O strasznem trzęsieniu ziemi w *Chili*, o którem donosiliśmy; ieszcze następuiące szczegóły donoszą, że miasto *Koncepcjon* maiące 25,000 ludności, całe zamieniło się w gruzy, liczba nieszczęśliwych, którzy zginęli, ieszcze nie iest wiadoma. Miasto i port *Talkahuna* i 30 wiosek między spokojnem morzem i *Andes* zupełnie się zapadły. Pierwsze wstrząśnienie było d. 20 Lutego i trwało 4 i pół minuty. Morze podniosło się 25 do 30 stóp nad zwykłą powierzchnię i zabrało nie tylko wszystkie zwaliska ale dosięgało nawet uciekaiących. — Jeden z Włoskich lekarzy, Doktor *Don Józef Trenchino* tej wiosny ogłosił osobliwszy wynalazek zachowania trupów od zepsucia; zapewniaią, że iuż doświadczono skutków tego odkrycia. Ciała zmarłych przez długi czas zdawały się być śpiącemi. O to iest na to recepta: „Wziąść funt arszeniku, półtory uncji cynobru dla zafarbowania na czerwono, i 24 funty spirytusu winnego lub wody, a za pomocą otworu robionego w główney żyle (carotis) szprycuie się wewnętrz, gdyby zaś wnętrzności znaj-

dowały się w złym stanie, należy podobnie szprycować w niższej części, za pomocą narzędzia używanego do wypompowania wody u chorych na wodną puchlinę; po zaszyciu otworów trup może wszędzie zostawać nawet na świeżem powietrzu." Jeśli się to upowszechni można będzie tak iak mumje nieboszczyków mieć w domach.

Dyrekcja Jlna Loterji Królestwa Polskiego. Ponieważ pokup Losów do loterji na Dom w Warszawie przy ulicy Elektoralnej i Zimnej pod Nr 794 Lit: A. sytuowany, ustanowionej i planem stosownym w d. 1 Kwietnia r. b., oraz przez obwieszczenie w pismach publicznych na d. 27 Marca 8 Kwietnia r. b. do Nr 1784 ogłoszonej, okazał się zbyt małym; przeto Kom: Rząd: Przycho: i Skarbu widząc oczywiste nie podobieństwo dojścia tejże Loterji do skutku w terminie planem na d. 24 b. m. Lipca oznaczonym; Reskryptami z d. 22 Czerwca/4 Lipca r. b. Nr 52,435 i z d. 20 Czerwca/4 Lipca Nr 55,696 do Dyrekcji Jlnej Loterji wydanemi, poleciła loterją rzeczoną za upadłą ogłosić; Dyrekcja Jlna Loterji zatem na zasadzie pomienionego rozporządzenia Kommissji Rządowej, odwołuiąc też loterją, takową zaniebyłą ogłasza: wzywaiąc zarazem wszystkich, ktorzy Losy do pomienionej loterji zakupili, a z takowemi do właściwych Kollektorów po odbiór stawki opłaconej w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się, a to tym pewniej, iż zaraz po upłynieniu rzeczonego terminu, wszelkie rachunki wspomnionej loterji dotyczące, zupełnie zamknięte będą, a nieodebrane stawki, za własność Szpitali Warszawskich uznane i pieniądze z tychże pochodzące, tymże szpitalom za pośrednictwem władzy właściwej wypłacone zostaną. — Referendarz Stanu Dyrektor Jlny, *S. Werner.* — Sekretarz Jeneralny, *K. Treu.*

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Wielhorska Salome: Hrabi: z Opola, Kuczyńska Józe: Hrabi: z Korczewa, Niepokojczyczki Refer: Stanu z Przyborowa, Witkowski Aug: Prezes Try: z Radomia, Frydrychs Jenerał z Płocka, Paczkiewicz Pułkownik Swity J. C. K. M. z Paryża, Robosz b. Podpułkownik Naczelnik Warsz: Straży Ogniowej z Petersburga, Turkiety Lud: Dzie: z Thórzewa, Bedliński Walen: Dzie: z Kurowa, Kraiewski Jak: Dzie: z Kuczborska, Górski Romuald Dzie: z Zawady, Jawornicki Fel: Dzie: z Lochów, Dobek Ant: Dzie: z Staienki.

DONIESIENIA.

Między 3cim a 9tym Lipca r. b. zginęła LORYNETKA w kształcie perspektywy, w srebro oprawna, z napisem „Dokąd" a na drugiej stronie London, Osobie mieszkaiącej na 2m piętrze w domu Kicińskich, przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1289. Ofiaruie się oddawcy zł: 10 nagrody. — Tejże Osobie skradziono z Pokoiu d. 10 b. m. z rana, SALOPĘ lila grodenablową przerabianą w listki zielone i białe paski, z bladą maiową marselinową podszewką, wszystko skraiane a nie uszyte. Kto z pewnością o niej doniesie pod wskazany Numer otrzyma nagrody zł: 30.

Pod Nr 1030, przy ulicy Grzybowskiej na 2m piętrze są 2 POKOIE z kominkiem i wszelkiemi wygodami do naięcia każdego czasu.

Dnia 16 b. m. przechodzący ulicą Bonifraterską, Nowiniarską, Miodową, Senatorską i Nowo Senatorską, przez dom Pocztowy na Krakowskie Przedmieście, zgubił KLUCZYK i DEWISKI od Zegarka. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 497, przy ulicy Senatorskiej do domu Fiszera na dole do Kawiarni Pani Koŝze.

Pod Nr 175, przy ulicy Targowej w Pradze, iest do sprzedania BRYCZKA 4ro konna mogąca być użytą i do pary koni, kryta, urzędownie zbudowana, do podróży wygodna; wiadomość w Kancellarji Cyrkułowej pod tymże Numerem.

Jest do zbycia DÓŁ z WAPNEM od lat 15 leżącego, w domu pod Nr 904, przy ulicy Chłodnej. Ktoby życzył nabyć, wiadomość powziąść może pod tymże Numerem lub w Handlu Sukiennym na Krakowskiem Przedmieściu w domu W. Dobrycza.

KOCZYK wygodny, lekki i mocny, do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w Drukarni Kurjera.



W dniu onegdajszym na przeciw Arsenału, zginęła Suczka mała czarna, 4 łapki białe, i pod szyią znak biały maiąca, z obróżką platerowaną na ponsowym safjanie. Kto ią odda pod Nr 355, na Nowe Miasto, otrzyma nagrody Dukata.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Polędwica z rożna z serdela:, Okoń z iaia:, Lin smażo: z buraczka:, Jesiotr z iała:, Sandacz z sosem, Zrazy zawiia: z kaszką, Potrawa z prosiąt, Zupa grocho: i Rosoł. KOLACJA: Kotlety cielę: bite, Kurczęta i Raki.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Jutro 6 raz *Gałganduch.*